

R O S J A.

8695 J₂

10.VI 2

Ugrupowani wojsk sowieckich w pobliżu granicy Polski charakteryzuje się w stosunkowo słabej obsadzie jej północnego i polskiego odcinków. Natomiast południowy odcinek naszej granicy jest znacznie silniej obsadzony. Tłomaczyć to jednak można wzmożoną działalnością powstańców na prawobrzeżnej Ukrainie, łatwiejszym wyżywieniem, oraz przygotowaniem większych sił dla rekwizycji obecnie zboża.

Stosunek stanu sił sowieckich z dn. 1 stycznia 1921r., do ich stanu dzisiejszego przedstawia się jak 4:3, ~~oraz~~ stosunek obsady północnego odcinka do południowego wynosi 2:5.

Ostatnie zarządzenia wojskowe nie noszą bynajmniej charakteru ofensywnego. Natomiast nie jest wykluczonem przygotowanie pewnej akcji dywersyjnej /gromadzenie broni w tajnych składach na granicy, przysyłanie większej ilości dynamitu do Wołoczysk i t.p./

Co do przypuszczalnej akcji zaczepnej ze strony sowetów, po zestawieniu zebranych danych widzimy, że:

a/w pierwszym okresie operacji /2-3 tygodni/ mamy skoncentrowane: na odcinku poleskim i północnym 4 dywizje piechoty i 1 dyw. jazdy, na odcinku południowym 8-10 dyw. piechoty i 3-4 dyw. jazdy,

b/w drugim okresie operacji /3-6 tygodni po ich rozpoczęciu/ zostaje skoncentrowane jeszcze 15-18 dyw. piech. i 6-8 dyw. jazdy o łącznej sile 80-100 bgn., 20-25.000 szabel na całym naszym froncie.

Z powyższego wynikałoby, że ewentualne operacje bolszewickie byłyby przynajmniej w pierwszej swej fazie skierowane przede wszystkim na wsch. Małopolskę i Wołyń.

O wiele więcej jednak niż operacji o charakterze wojny oficjalnej spodziewać się można ze strony bolszewików akcji nieoficjalnej, mającej na celu wywołanie powstania we wsch. Małopolsce, które by było poparte przez formacje wojsk sowieckich, złożone z ukraińców galicyjskich, a dyzlokowane obecnie w rejonie Winnicy i Humania /stan ich ma wynosić ~~ok. 1.500~~ 1.500 bgn./, oraz przez rzekomo "zbuntowane" dywizje armji sowieckiej.

Demobilizacja.

W okresie od grudnia do maja zwolniono roczniki 1885 /i starsze/ do 1895 włącznie, czyli 11 roczników. W ciągu czerwca miały być zwolnione roczniki 1896 i 1897, co według posiadanych wiadomości ma być już na ukończeniu.

PILSUD
INSTITUT
ARCHIVES
New York

Pozostawiono w armji na razie jedynie 4 roczniki, a mianowicie: 1898, 1899, 1900 i 1901.

Zarządzono przygotowania do demobilizacji dowódców. W tym celu została ustanowiona specjalna komisja kwalifikacyjna. Komisja ta zakończyła swe prace dn. 1 lipca 1921r. Zwolnionych dowódców zastąpiono częściowo młodymi, którzy ukończyli obecnie sowieckie szkoły wojskowe. Zarządzono jednocześnie bezterminowe urlopowanie niektórych kategorii dowódców, a mianowicie tych, którzy do dnia 1.I.1921.r. ukończyli:

- a/50 lat i więcej, bez względu na zajmowane stanowisko,
- b/40 lat - od dowódców pułku i niżej,
- c/35 lat - od dowódców samodzielnych oddziałów, baonów, kompanji i niżej.

Ci zaś z pośród podlegających zwolnieniu, którzy jednak jako fachowcy będą uznani za niezbędnych w armji, mogą być przymusowo w niej zatrzymani, jednak również nie dłużej, jak na przeciąg 6 miesięcy.

Przyjmując ogólnie, że na jeden rocznik przypada około 250 tysięcy ludzi, możemy powiedzieć, że w danej chwili armja czerwona składałaby się z około miliona ludzi. Tu jednak uwzględnić należy, że nie we wszystkich okręgach demobilizacja postępuje w myśl powyżej opisanego programu. Brak dokładnych wiadomości o zdemobilizowaniu dywizji, znajdujących się na Kaukazie nad granicą perską i w Turkiestanie. Należy również przypuszczać, że wobec zaostrenia się sytuacji politycznej na Syberji, znajdujące się tam siły sowieckie również ^{nie} zostały zupełnie zdemobilizowane.

Według powyższych danych stan liczebny armji wynosi jednak z górą półtora miliona ludzi.

O mobilizacji nowych roczników brak prawie zupełnie dokumentalnie stwierdzonych danych.

W różnych okręgach wojskowych odbywa się już od dłuższego czasu rejestracja, oraz próbne powołania wszystkich mężczyzn, podlegających służbie wojskowej, prawdopodobnie celem kontroli i ustalenia ilości każdego poszczególnego rocznika. Najprawdopodobniej więc cały szereg pogłosek i wiadomości o mobilizacji w Rosji sowieckiej powstał wskutek poplątania pojęć między mobilizacją, a rejestracją..

Co do projektów organizacji armji sowieckiej, znane są nam dotychczas dwa na czas pokoju. Jeden z nich przewiduje ogólną siłę armji dla całej Rosji:

45 dyw.strz.

10-15 dyw jazdy

zorganizowanych w 14 okręgach wojennych.

Drugi przewiduje:

35 dyw.strz.

23 bryg.strz. i

17 dyw.jazdy,

co razem stanowiłoby 1.600.000. stanu zaprowiantowania, lub 936.000 stanu bojowego, oraz 534.000 koni.

Wobec ukończenia działań wojennych przystąpiono do połączenia istniejących dotąd oddzielnie polowego i wszechrosyjskiego sztabu głównego w jeden sztab robotniczo-włościański czerwonej armji. Szef sztabu czerwonej armji podlega ludowemu komisarjatowi do spraw wojskowych przez głównodowodzącego siłami zbrojnymi republiki.

Według posiadanych wiadomości sztab armji bolszewickiej naraźnie nie posiada samodzielnie zorganizowanego oddziału informacyjnego, jak w innych armjach. Sprawy polityczne i defenzywne należą do głównego zarządu politycznego Rewolucyjnej Rady Wojennej Republiki, zaś sprawy operacyjno ofenzywne skoncentrowane są w wydziale informacyjnym oddziału operacyjnego.

Etaty są następujące:

A- zasadniczy na stopie wojennej

B- zredukowany na stopie wojennej

W- zasadniczy na stopie pokojowej

G- zredukowany na stopie pokojowej

D- wzmocniony na stopie pokojowej.

Etat A oparty jest na systemie trójkowym. Wyposażenie w artylerję jest stosunkowo znacznie słabsze, gdyż wynosi zaledwie 1/3 naszej artylerji korpusowej. Stan liczebny dywizji strzelców wynosi przeszło 38 tysięcy ludzi /stan zaprowiantowania i blisko 11 tysięcy koni oraz 52 działa.

Etat W przewiduje zasadniczą organizację dywizji na czas pokoju. Zmniejsza on stosunkowo niewiele oddziały linjowe, redukując natomiast znacznie stan Dtwo dywizji, zakładów i parków. Pułk strz.

według etatu A liczy 2898 ludzi, gdy według etatu W wynosi około 2000 ludzi. Dowództwo dywizji według etatu A liczy 805 ludzi, według W natomiast zaledwie 158 ludzi. Ekat W przewiduje 2 brvg. w dywizji normalnie zorganizowane, oraz jedną brygadę w stanie kadrowym. Ogólny stan liczebny dywizji wynosi: 18.000 ludzi i 24 działa.

Przeprowadzenie reorganizacji w wyżej przedstawiony sposób skonstatowano dotąd w okręgach: Petersburskim, Moskiewskim, Orłowskim Przywołżańskim oraz Zawołżańskim. Ilość dywizji, których organizacja byłaby już ukończona na razie jeszcze nie da się określić, można jednak przypuszczać, że nie wynosi ona dotąd nawet jednej czwartej ogólnej liczby dywizji sowieckich.

Siły sowieckie na Kaukazie dopiero bardzo niedawno miały rozpocząć swą likwidację.

Równocześnie z reorganizacją jednostek liniowych przystąpiono do zupełnego zlikwidowania wszystkich prawie wojsk etapowych, wartowniczych, a przede wszystkim wojsk "WNUSA".

Specjalnymi oddziałami granicznymi są wojska graniczne Wszechrosyjskiej Czerezwyczajki. Brygada W.Cz.K. składa się z 4 lub 6 baonów / na granicy polskiej z 6 baonów/ oraz dwóch szwadronów jazdy. Dobierani są żołnierze dobrze wyszkoleni, znający służbę oraz o przekonaniach komunistycznych.

Naogół jednak wojska W.Cz.K. znajdują się jeszcze w stanie organizacji. Żaden jeszcze okręg nie zdołał się dotąd ostatecznie zreorganizować.

Zestawiając powyższe dane możemy twierdzić, że armja sowiecka przeżywa w obecnej chwili cięższy kryzys organizacyjny, z tego powodu jako całość nie nadaje się do jakiegokolwiek akcji wojennej na większą skalę, w szczególności zaś na zewnątrz.

Komisje kwalifikacyjne przy ocenie kandydatów mają uwzględniać: przynależność do klasy robotniczej lub włościańskiej, jako warunek niezbędny, przynależność do rosyjskiej partji komunistycznej /najbardziej pożądanii kandydaci/, rekomendacje /komisarza "Jaczejki" i inne.

Cenzus wykształcenia ogół niski, jest różny w zależności od charakteru szkoły.

Wpływ czerwonych dowódców i kursantów na wartość wojsk jest znaczny ze względu na wierność władzom bolszewickim; nadają się

oni szczególnie do walk domowych, co między innymi zostało stwierdzone w czasie tłumienia powstania kronsztackiego. Stopień wiedzy wojskowej czerwonych dowódców jest niedostateczny i niższy w porównaniu do absolwentów szkół przedrewolucyjnych.

W niektórych oddziałach jest silny rozkład dyscypliny. Żołnierze sprzedają otrzymane umundurowanie. Wielki ubytek amunicji w oddziałach objaśniany oficjalnie bezcelową strzelaniną, powodowany jest również oddawaniem i odsprzedawaniem naboju /powstańcom/.

Dezercja trwa w niezmożonej sile w oddziałach, używanych do operacji na frontach powstańczych. Dezercja dochodzi do liczby 50-75%.

Karabiny różnych systemów w stosunku do broni zasadniczej jak 3/do 5.

Ogólna ilość karabinów zdolnych do użytku w republice ma sięgać liczby 1 i pół miliona.

Ogólna ilość dział republiki wynosi 3-4 tysięcy dział lekkich i ciężkich.

Zdolność produkcyjna miesięczna sowieckich fabryk broni i amunicji sięgać ma liczby ca 30.000 karabinów i 10.000.000. naboju karabinowych.

Wyszkolenie dowódców na kursach odbywa się w intensywnym tempie, dostarczając znacznych ilości absolwentów; natomiast przeszkolenie dywizji, zwłaszcza w rejonach powstańczych i pogranicznych postępuje powoli i napotyka na liczne przeszkody.

Umundurowanie stosunkowo najlepsze w oddziałach pogranicznych. Własna produkcja Rosji nieznaczna, narazie bez możliwości powiększenia.

Wartość bojowa sowieckiej armii jest naogół niska. Korzystniej wyróżniają się tu formacje jazdy i oddziały komunistyczne. Procent elementów komunistycznych, jakkolwiek podnosi się, nie może wpłynąć poważnie na szybkie polepszenie się tego stanu.

Transport.

Ogólna liczba wagonów na I/III.21. na 29 liniach republiki wynosiła 462.960., z czego w eksploatacji 357.062, czyli 77%, lokomotyw na tychże liniach i pod tą samą datą 18.924, z czego "zdrowych" 7.360., czyli ca 39%.

Jeśli porównać te liczby z liczbami za grudzień 1920, kiedy

procent zdrowych parowozów wynosił 43½%, wagonów 78,7., widoczne jest dalsze pogorszenie się stanu parku kolejowego i bezskuteczność wysiłków sowieckich.

Robotnicy wysyłani są na płatne urlopy, które wyzyskują dla spekulacji żywnościowych. W Piotrogradzie wstrzymać miano pracę we wszystkich niemal fabrykach. Bezpośrednim powodem nastroju były obawy przed poważniejszymi ruchami na tle głodowym.

Wśród mas rosyjskich wzrasta opór przeciw bolszewikom. Najgroźniejszymi dla rządu mogą się stać ruchy niezorganizowane, ab żwiołowe. Jednym z przejawów tego zjawiska jest poważne wzmoczenie ruchu religijnego. Walka z tą kategorią opozycji przychodzi rządowi komunistycznemu trudno. Parokrotnie już byli zmuszeni bolszewicy ustępować przed jego objawami /wypuszczenie aresztowanych księży pod naciskiem demonstracji kobiet/.